

БЕЛАРУСКАЯ КРЫНІЦА | BIEŁARUSKAJA KRYNICA

Palityčnaja, hramadzkaja i literaturnaja hazeta.

Adras Redakcyi i Administracyi:
WILNIA, ZAWALNAJA 1—1 (Wilno, Zawalna 1—1).
Redakcyja adčyniena ad 9 hacz. ran. da 4-aj uwieč.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Koŝty wydawannia pakrywajuc skłedki.
Składka u hod 4 zał., na paŭhoda — 2 zał.,
na 3 miesiacy — 1 zał.

Katalicki ksiondz ab trahiedy Hiŝpanii

U minułym tydni hiŝpanski katalicki ksiondz Leokadio Lobio praz radjo ŭ Madrycie skazaŭ mowu ab ciapieraŝnych hiŝpanskich padziejach. Mowu hetu, jakaja była pieratłumačana badaj na ŭsie cywilizawanyja mowy, a ŭ hetym liku i na polskuju, niżej padajom dasłoŭna za hazetaj „Robotnik” z dnia 4.X.1936 h. Woŝ jana:

„Kataliki Hiŝpanii i ŭsiaho ŭswie-tu, braty ŭ Chryście i ŭsie ludzi dobrej woli!

Ja katalicki ksiondz i hiŝpaniec. Ja ŭ lučnaści z Apostalskaj Stalica-j i z maim časowa niaprysutnym zwierchnikam. Koli mianie Kaścioł — z pryčyny maich prakanańniaŭ i na-wuk — nie napaminaŭ i nie pra-ścieraŭ. Urad kiraŭnika ludzkich duŝaŭ spaŭniaju bolš jak 18 hadoŭ; mnoha hadoŭ prabyŭ ja ŭ robotnic-kich kwartalach Madrytu, budučy zaŭsiody ŭ zażytych i sardečnych adnosinach z madryckim narodom, dziełačy ciarpienni i radaści jaho žyćcia.

Wiedajcie, kataliki ŭswie-tu, što pramaŭlaju da was prad hetym mi-krafonom nie na toje, kab kamu padchlebičca, ani z pryčyny namowy ludzi, što naležač da kamunistyč-naj partyi. U pieršym wypadku pa-stupak moj byŭ-by podły, a ŭ dru-him ja byŭ-by trusom. Nie, pramaŭ-laju ja tuť poŭny ŭzwaruŝańnia, poŭ-ny paŝany, ale pramaŭlaju abсалutna swabodna, abсалutna ŝčyra i całkom ŭswiedama pawahi i ŭračystaści chwi-liny. Witaju was ad imia Kaścioła, jaho ŭswiataroŭ i zwierchnikaŭ. Sta-wa Chryŝtul!

Kali chočam u ŭswie-tle rozumu hlanuč na hory ruinaŭ i luży krywi, što pakryli hiŝpanskiju ziamlu, ŝlo-zy zaciarniajuč wočy i kryk rospa-čy wyrwajecca z našych hrudziej. Chatniaja wajna, bratabojčaja, niena-wisnaja i ahidnaja wajna panuraj cieńniu lahła na Hiŝpanii. Wajna, jakaja zaŭsiody joŝć praklaćciem, joŝć praklaćciem sto разоŭ bolšym, kali žjaŭlajecca wajnoj bratabojčaj.

Ale chto-ž nad maim rodnym krajem razdmuchaŭ hety wicher ŝalony? Jak pradstaŭlajecca mnie, hiŝpanskamu ksiandzu, heta straŝna-ja chwiliņa, niawiedamaja dahetul u historyi Hiŝpanii? I što moźacie zrabic dla nas, wy, kataliki ŭswie-tu, dla nas, katoryja spadziajomsia tolki na Božuju pomač?

Wyznaju i paŭtaraju, što ja pra-dusim joŝć synam swajho narodu, što lublu swoj narod z usiej duŝy i što hatoŭ dla jaho addač žycio swajo.

Kažuc, što hety narod staŭsia niawieručym, pahanskim, što — čuŭ ja heta na ŭlasnyja wuŝy — joŝć jon dreństwam i „marksoŭskaj ka-nalijaj”. Nie praklinaju, bo Ewaneli-ja zabaraniaje praklinač, ale zajaŭ-laju wam, wajaki hiŝpanskija, kato-ryja chapili za aruźža prociŭ majho narodu, wam konserwatyŭnyja pali-tyki, katoryja stwarili mur pamiž saboj i swaim narodom, zajaŭlaju wam, što wy nia majecie praŭdy i što narod hety nia joŝć ani dreń-stwam, ani kanalijaj, što narod hety byŭ zaŭsiody i astaniecca narodom česnym i dobrym.

Nia wierač? Stalisia pahancami? Pranialisia marksyzmam? Kali hetak, dyk waŝym i maim abawiazkam joŝć stokratna bolš lubic ich, ŝukač

ich na darohach i ŝciežkach žyćcia, wyjaŝniač im, što ŭsie słuŝnyja ich žadańni joŝć žadańniami chryŝcijan-skimi, choč jany ab hetym nia wie-dajuč.

Parywajucca prociŭ pierastare-łaha, biezsensoŭnaha j brutalnaha hramadzka-ho lađu? Znajcie, što ja dumaju, jak jany, bo Katalicki Ka-ścioł zdawion-daŭna hetak dumaŭ i tolki egoizm kazaŭ nam zabycca ab nawucy našych papiežaŭ.

Žadajuč sprawiadiwaści, žadajuč, kab žnikli abo žmienšylisia roźnicy miž tymi, što majuč usio i tymi, što nia majuč ničoha? Dobra robiac, a zaťym, što praŭda pa ich staranie, dyk pawinny dapaminačca, žadač, damahacca i nawat nakinuč swaju wolu.

Tady, kali narod dapaminaŭsia swaich praŭoŭ, kali dapaminaŭsia žmienau, ahulna ŭwaźanych słuŝnymi i nieabchodnymi, a imienna žmienau u halinie sialanskaj haspadarki, ka-toraja aprača ŭsiech inšych niedacho-paŭ, była jaŝče zabytaja i pakiniena, kali žadaŭ dostupu da wialikaha pro-mysłu, kab zrabic bolš ludzkimi wa-runki pracy, kab pazbycc taho, što Leŭ XIII nazywaŭ najbolš nienawi-snym niawolnictwam, — my zamknu-li swaje wuŝy, afiarujučy kroŝki ŭ imia dabradziejnaści. Bylo heta ŭcia-kańnie ad pastanowaŭ, jakija dychta-wala nam naša chryŝcijanskaje sum-leńnie, rozum i sprawiadiwaść.

Naturalny i lohičny fakt, što pa-kryŭdźžanyja klasy stalisia rewalu-cyjnymi i pačali prociŭstaŭlač swaju wolu ŭstalenamu paradku rečaŭ, ŭzbudziŭ ždziuŭleńnie ŭ bahatych kla-saŭ, bo nie adkazwaŭ ich subjek-tyŭnamu pahladu na ŭswie-t.

Našto rabič žmieny, kali nam dobra j pryjemna? My chacieli-by zachawač bahaćcie, prywilei, ŭladnad ŭswie-tam i ludźmi i zamiest imknuc-ca stwaric katalicki, chryŝcijanski paradak ŭswie-tu, katory wiarnuŭ-by Hiŝpanii jaje historyčnaje i z tradi-cyi wyplywajučaje pačućcio swabo-dy i demokracji, — sprabawali i asiahnuli spaŭčeńnie katalikoŭ z ar-hanizacyaj charakteru konserwatyŭ-naha i z reakcyaj pachodźańnia buržuazyjna-klasawaha.

Stałasja nawat bolš. Hetulki by-ło hutarki ab prawie, palitycy, ab wybrana-j mobilizacyi, što mnohija kataliki pranialisia hetym i pryniali jak dohmat faŝystoŭskaje i antyhiŝ-panskaje wyznańnie wiery.

Musim z soramam pryznač, što paniaćci tak chryŝcijanskija, jak wolnaść, roŭnaść i bractwa, nawuki i idealy hramadzka-j i haspadarčyja jaknajčyściejšaha chryŝcijanskaha pa-chodźańnia, što žadańni i damah-ńni daskanalna zhodnyja z našaj ŭla-snaj etykaj ŭzywajucca siańnia jak kličy byccam antychryŝcijanskija.

Trahičnym zakančenniẽm hetaha ŭsiaho i zawiaŝeńniẽm ŝalenstwa bylo faŝystoŭskaje paŭstańnie pro-ciŭ hiŝpanskaha narodu. Nie chaču prycharaŝwač praŭdy, bo heta imien-na joŝć praŭdaj. Zaatakawali jany, bo hiŝpanski proletaryjat, zrewalucy-janizawany ci niezrewalucyjanizawa-ny, trymaŭsia lojalna, hatoŭ pawoli realizawač toje, što nazwana prahra-maj „Narodnaha Frontu”, a što ŭ žwiazku z abstawinami i z časam, pawinna była całkom byč pryzna-nyẽ hiŝpanskimi katalikami.

Siańnia chatniaja wajna dajšla

da najwyŝejšaha napiacćia, ale nia treba zabywacca, što pačali jaje nie-zdawolenyja hiŝpanskija palityki i wajskowyja. Aruźža, wajennyja pry-la-dy kazarmy, usio, što naleža z natury swajej da narodu, stałasja ŭżytnym prociŭ jaho, i narod staŭ u swajej ŭlasnaj abaronie. Woŝ-ža adkaznaść, jak maralnaja, tak i matarjalnaja, padaje na tych, katoryja wyklikali chatniuju wajnu, katoryja zajaŭlali, prywatna i publična, karystajučy z niezdawoleńnia siarod wojska, što hiŝpanskiju problemu moźna raźwia-zač tolki pry pomačy aruźža, — na tych, katoryja padburali wajaŭničyja instynkty moładzi, na tych, katoryja ŭ swaim ŝalenstwie paddzierżywali nialudzkija i brutalnyja represii, na tych, katoryja wyklikali kryzys ha-binetaŭ, bo ŝmierciarj nie karalitych, katoryja zabywajučyŭsia ŭsiu hiŝpan-skiju historyju i ideolohiju, stwarili hety wicher nienawiści i hwałtaŭ.

„Nie pieramohuči!” — hołasna zajaŭlaje hiŝpanski narod. I nie pie-ramohuči, bo nia majuč za saboj ani sprawiadiwaści, ani razsudku, bo prociŭstawili Chryŝtu Mahometa, hwałt — relihii, faŝyzm — Hiŝpanii.

Nia lublu wajny, nienawidžu jaje i praklinaju, ale zaručaju z celaj ŭswiedamaścij, što radasna pradbaču prajhrańnie paŭstancaŭ. Akcyja ich niesprawiadliwaj była ad samaha pa-čatku i ŭ swaim raźwićci joŝć duža nieetyčnaja.

Ksiandzy hiŝpanskija, ksiandzy i kataliki, hiŝpanskija braty z Ma-rokka, ludzi, što naraźajecie swajo žycio na hiŝpanskich frontach, lub-lu was usich, bo ja joŝć chryŝcijanin i ksiondz i nielha mnie mieč wora-haŭ, a tolki pryjacielaŭ. Wy braty maje, choč mora nienawiści i hnie-wu, choč biazdonnaja proćma nas dzielič. Zaklikaju was apamiatacca: *faŝyzm ci atkryty ci zamaskawany zaŭsiody joŝć antychryŝcijanski*: — raz dzieła taho, što prapahuje idei ŭsieŭładztwa diaŭławy, a drugi raz, što apirajecca na hwalcie i despo-tyzmie i ŭreŝcie zaťym, što katalicka-ja relihija *pryznaje ludzkiju adzinku*, a faŝyzm jaje paborwaje i niŝča. Żorŝkaści, jakich dapuŭciŭsia faŝyzm u Hiŝpanii, žjaŭlajucca najlepšym hetaha dokazam. Wy-ž wiedajecie, što koźnaja nawuka, jakaja piareča boskamu pachodźańniu adzinki, uŭo hetym samym joŝć antychryŝcijanskaj.

Što za hańba i jaki bol! Nie chaču abražač i nie chaču žniewažač, ale kali dumaju ab biezhraničnaj trusaści tych, katoryja prociŭ bratoŭ swaich Hiŝpancaŭ prywiali Maŭraŭ, zaciskajucca kułaki maje, i wočy, i mazhi, i duŝa maja poŭnaja ŭžo nia ŝloz, ale krywi. Damahajusia ludzkaści! Damahajusia, kab wajna była ŭ hranicach prawa, kab stała-sja bolš ludzkaj, bolš ludzkaj ŭwa-ŭsiej swajej ahidzie.

A ciapier darujcie mnie asabi-stuju zaŭwahu, katoraja jak takaja i niawaźnaja, ale moźa adnak mieč peŭnuju wartaść. Ja syn skromnaj i ŝmatlikaj siamji, a kali bačkaŭŝčy-na zastukała ŭ dźwiery majej chaty, ja pajšoŭ u Marokka, kab wajawač prociŭ Maŭraŭ, a pašla ŭžnoŭ brat moj žycio swajo złażyŭ tam, u Af-rycy. Tamtejšaja ziamla joŝć dla mianie ŭswiataja, bo spačywujuč tam astanki majho brata. Paźniej, u imia majej relihii i jak adzinaje adudzia-čannie, jakoje moh ja dač, nawučyŭ

Ab nastrojach polskaha sialanstwa

(U przykład biełaruskamu sialanstwu).

Apoŝnimi hadami polskaje sia-lanstwa pačalo arhanizawacca i pra-jaŭlač swaju klasawuju sialanskiju ŭswiedamaść. Arhanizacyjny ruch sia-rod polskaha sialanstwa staŭsia ma-sawym i skryŝtalizawaŭ swaju prahra-mowaść klasawych i diaŭławych in-teresaŭ tolki tady, jak mnohija sia-lenskija partyi, jakija raniej miž sabo-ju zmahalisia za roźnyja drobiezi ab-jadnalisia pad ŭcieham „Stronnictwa Ludowaha”.

Letaŝnija i sioletnija demonstra-cyi padčas narodnych i partyjnych uračystaŭciaŭ „Str. Lud.” pakezwajuč, što polskaje sialanstwa dawoli mocna i ŝyroka zarhanizawana.

Ab nastrojach polskaha sialan-stwa „Piast” (orhan „Str. Lud.” Nr. 40 z 4 X. stol.) piŝa hetak:

— Ciapieraŝnija sialanie, heta ŭžo nia tyja pakornyja „kmiotki”, što niŝka kłanialisia nia tolki abŝer-niku, ale i sekwestratu. I nia tyja, što zwalwali ŭsio na Boha i zha-dźalisia z koźnym losam. Heta ŭžo nie adzinki, ale miliony ludzi, ja-kija dumajuč, čujuč, hladziač na ŭswie-t i wiedajuč, što na hetym ŭswie-cie robičca. Majuč swaj wolu swaju ambicyju, swoj honor i swa-je prakanańni. Na ich nia maje ŭplywu wučyciel, nia maje dwor, a ksiondz — wielmi mała.

Sialanstwa wiedaje, što biaz hrun-toŭnaj žmieny palityčnych suadno-sinaŭ, nia moźa byč hutarki ab pa-prawie ekanamičnaja.

Sialanie ŭžo pierastali żyć tolki dla siebie, počynajučy żyć žyciom hramadzkim.

Hetak rysuje „Piast” nastroi pol-skaha sialanstwa, jakija razładoŭwa-jucca, to stam, to tam, dawoli burna. Pryhetym nie adrečy žwiarnuč uwahu na adnosiny „Stronnictwa Lu-dowaha” da terytoryjalnych nacyjnal-nych mienŝaŭciaŭ Polŝcy, u tym liku i da nas, biełarusau.

Woŝ-ža „Stronnictwo Ludowe”, pryznajučy biełarusem prawa na isna-wańnie jak asobnaj nacyi, uwaźaje adnak, što na obŝarach dworoŭ u na-ŝym kraju treba paŝalač polskich asadnikaŭ.

Z hetaha jasna, što kali-b „Stron-nictwo Ludowe” pačalo raźwivač swa-ju arhanizacyju ŭ našym kraju, dyk biełaruskamu sialanstwu z „Str. Lud.” u jaho redoch nie padarozie.

Biełaruskaje sialanstwa, za przy-kładem sialanstwa polskaha, pawinna abjadnacca ŭ redoch „Biełaruskaha Narodnaha Abjadnańnia” (BNA).

Ja maładoha syna tamtejšaj ziamli, katory peŭnie słučaje ciapier mia-nie, kab jon caławaŭ čalo majej matki, jak ja rablu heta ŭ hetaj chwilińie. A wy što-ž robicie? Da čaho imknieciosa? Chto zahadaŭ wam pastawie prociŭ siebie bratoŭ waŝych i platnych najmitaŭ z čužo-j ziamli? Ci nia bačycie, što siejecie ziernie nienawiści, jakaja astaniecca pa was, pa waŝym hniewie, pa wa-ŝaj biazsilnaści i pa waŝaj niastačy sercal Zračyciesia waŝaha tryumfu, waŝaj wajennaj pieramohi, bo Boh nia joŝć z wami i historyja wyka-žycca niekali prociŭ was!

Niachaj żywie demokratyčnaja republika i niachaj żywie hiŝpanski narod!

Žmiest hetaj pramowy, jak ba-čym, nia budzič nijakich sumniwaŭ i nie patrabuje nijakich wyjaŝneńniaŭ.

З жыццёвых рэфлексіяў

(У справе беларускага школьніцтва).

Шмат ёсць афорызмаў (скажу) аб жыцці. З чым яго толькі не раўнялі. Зважы чытач мог бы прыйсці да адчаю, калі-б хацеў знайсці між імі нейкі пазытыўны адказ. Вельмі часта ў афорызмах таму цяжка разабрацца, што недзе ў іх аўтары грашаць проціў логікі, здаровага мужыцкага розуму. Горш, што сама сапраўднасць накідае нам гэтулькі парадоксаў, што прыходзім у тупік і ўжо аніяк разабрацца ня можам, калі хочам браць кожнае слова паважна ды шукаць у ім зместу, да якога прывыклі на штодзень.

Польская прэса, розных кірункаў, шмат піша аб недахопах школьніцтва ў нашым краі агулам, але аб тым, што для беларусаў патрэбная школа ў роднай іх мове беларускай — ані адна польская газета напісаць не адважыцца.

З гэтых газетных разважанняў польскі чытач набірае праканання, што патрэбы школьнага беларускага народу здаволены і калі хто гаворыць, што гэта ня так, дык той ужо „распаўсюджвае фалшывыя весткі“, якія падпадаюць пад арт. 170 К. К.

Зробім тут падрахунак вельмі каротчкі і паглянем, як яно выглядае з гэтай школьнай справай на тэрыторыі, заселенай беларусамі. Да гэтага аналізу маем права. Дзе-ж шукаць гэтых дадзеных? З беларускіх жаролаў тут карыстацца ня будзем. Яны могуць быць для польскіх дзейніцаў аднастароння, тэндэнцыйныя ці наўзусім фалшывыя.

Дык абойдземся бяз іх. Жаролаў аўтарытатных шмат, жаролаў зусім пэўных афіцыйных. Гэта былі б справядзачы інспектараў школьных да кураторыі, старастаў да ваяводы і г. д. Нажаль, яны для нас няведомыя. Можам карыстацца статыстычнымі гадавікамі, ведамасцямі з якіх цяпер без канца абгаварвае польская прэса. Наўт і так далёка ня будзем шукаць, хаця ведамасці ў нашай справе там вельмі цікавыя. Глянем толькі, што кажа аб справе, аб якой гаворым, чалавек найбольш да гэтага пакліканы, а мяноўна Куратар Віленскае Школьнае Акругі п. Шэлэнгоўскі. Яго няма на месцы сёння, але затое словы ягоныя запісаныя і знайсці іх лягчэй, чымся п. Куратара («Kur. Wil.» з 26.XI.1935).

Што-ж такога раскажаў п. Куратар у кампаніі найлепшага сорту, у кампаніі паноў паслоў і сэн-

тараў... „паўночна-усходніх земляў“? Можна было там пачуць ад яго, што мінуўшае зімы на тэрыторыі Віленскае Школьнае Акругі адзінаццаць пачатковых школ 390 000 дзяцей. Для 66.993 дзяцей, значыцца для 13,9 прац., (сёмая частка тых, што хадзіла) ня было месца ў школе. Раскажаў далей вельмі цікава аб тым, у якіх умовах працуюць і дзеці і настаўнікі. Аднак пакінем гэта на старане і паслухаем далей.

На 390 000 дзяцей у школах дзяржаўных было 128.740 такіх, якія запісаліся, што бацькаўская іхняя мова беларуская, або іншак кажучы роўна 33 прац. (128.740) беларусаў паміж школьнікамі ў дзяржаўных пачатковых школах.

Адна голая цыфра ў вуснах п. Куратара, а ад яе галава круціцца! Траціна дзяцей на тэрыторыі Віленскае Кураторыі пішацца беларускаю. Ёсць ад чаго здзівіцца, бо перапіс насельніцтва ў 1921 г. на гэтай тэрыторыі паказала 317.779 беларусаў усіх — дзяцей з дарослымі, а цяпер адных толькі дзяцей, якія ходзяць у школу 128 740. І колькі гэтых беларускіх дзяцей паміж тымі 66.993, што ня папалі ў школы? Дык выходзіць што нас ня меншае колькасць, але прыбывае! Гэта ўсё паводле афіцыйных жаролаў, якімі ніхто, спадзяёмся, ня схоча парэчыць.

Слухаем далей п. Куратара Ён кажа, даслоўна: „школа з бацькаўскаю моваю мусіць быць там, дзе ёсць сьведомасць нацыянальнай. Ня можна проціставіцца і замініць насельніцтва ў ягоным імкненні да здаволення культурных патрэбаў у роднай мове“.

Сьвятныя словы. Кожны разумны і чэсны чалавек падпішацца пад імі. Гэта словы гуманітарнае эпохі, шчырага дэмакратызму і поўнага розуму дзяржаўнага чалавека, які цвяроза глядзіць на жыццё і мяркуе аб тым, каб паказаць праўду і сабе і людзям, ад якіх можа залежаць вырашэнне практычных лёсаў дзяржавы (гаворына гэта было ў гуртку паноў паслоў і сэнатараў).

Дзеся таго, што 390.000 дзяцей вучыцца ў 3211 школах, трэба спадзявацца, што больш-менш трыццаць тры працэнты школаў будзе беларускіх. Бачылі мы, што яка 33 прац. дзяцей было запісаныяся беларусамі. Дык ждалі-б мы 1060 беларускіх школаў, а чым ад п. Куратара што толькі ў 69 школах беларуская мова „uwzględniona“. На-школькі ў, гэных 69 школах белару-

Барацьба з „троцкістымі“ ў Б. С. С. Р.

Гадоў два-тры таму была барацьба з г. зв. „нацдэмаўшчынай“ у Савецкай Беларусі. Тады найбольш пацярпелі беларусы. Цяпер там адбылася барацьба з „троцкістымі“ і хто ад гэтай барацьбы пацярпіць, пакажуць яе рэзультаты.

Аб пачатках барацьбы з „троцкістымі“ крыху даведаемся з савецкага часопісу „Літаратура і мастацтва“ (орган Саюзу Савецкіх Письменнікаў Б. С. С. Р.) № 50 з 3 верасня 1936 г., дзе чытаем аб гэтым наступнае:

— Дунец — трацкіст доўгі час бяскарна арудаваў у С. С. П. Б. (Саюз Савецкіх Письменнікаў Беларусі) займаючы пасаду адказнага рэдактара газеты „Літаратура і Мастацтва“ і незаменнага кіраўніка фронту мастацтва — цяпер выключаны.

Кіраўнікі яўрэйскай (жыдоўскай—рэд.) сэкцыі садзейнічалі таму, каб выключаны з партыі трацкіст Дунец атрымаў у ДВБ (Дзяржаўнае Выдавецтва Беларусі — рэд.) пераклад кнігі Н. Остроўскаго „Як гартавалася сталь“, які зроблены ім анты-мастацка.

Юдэльсон, які напісаў трацкіскую паэму, да гэтага часу карыстаецца „гасціннасцю“ ў рэдакцыях „Окцябра“ і „Штэрна“ „Паслужлівыя прычэлы“ з яўрэй-

скай мова прызнаныя, цяжка згадаць. Гэта ня будучы хіба школы ўтрацілістныя, бо ў іх польская мова была-б „uwzględniona“, побач аснаўное мовы ў іх беларускае. Дык відаць тэрмін п. Куратара азначае нешта іншае.

Вось і рабі што хочаш з лёгкімі! Ждалі 1060 школаў, а выходзіць 69, у якіх беларуская мова толькі „uwzględniona“. Дзе прычына? Ня будзем адказваць на гэтае пытанне. Яно далікатнае і ня хочаць можна папасці ў канфлікт з арт. 170 К. К. Даволі толькі будзе спыніцца над дадзенымі і ведамі. Адно дадзенае кажа, што ёсць 128.740 беларусаў у школе, другое — што ўсёды, дзе ёсць сьведомасць нацыянальнае асобнасці, трэба каб была школа ў роднай мове тае нацыянальнасці. А ў вывадзе — на 3211 школаў у шасцідзсятні дзевяці мова беларуская „uwzględniona“.

Гэта вось факт, які мае свае выснаўкі і свае сьляды ў новых фактах і ў канцы ўсё робіцца такое заблытанае, што ніхто ў нічым ня можа разабрацца.

С. Г.—ко.

скай сэкцыі садзейнічаюць яму заключаць дагаворы ў яўрэйскім сэктары ДВБ на новыя кнігі ў той час, калі ведаме, што нічога карыснага гэты „паэт“ не дасць, бо літаратурныя якасці яго работ вельмі нізкія.

Толькі панаваўшай у яўрэйскай сэкцыі сямейнасцю можна вытлумачыць гэтыя адносіны да гэтых яўных ворагаў.

З гэтага відаць, што трацкістых выкрылі ў жыдоўскай сэкцыі ССПБеларусі, якія дасюль займалі ў Саюзе Сав. Письменнікаў Беларусі кіраўнічыя становішчы — прыкладам успамануты вышэй Дунец. Далей чытаем у „Літ. і Маст.“ аб выкрыццях трацкістых і ў польскай сэкцыі ССПБеларусі.

— Польская сэкцыя працавапа адарвана ад усяе работы, якую праводзіў ССПБ. Выдана кніга Краінскага „Бура ў кашарах“ (рэдактар — трацкіст Квалінскі), якая адкрыта ідэалізуе, між іншым, польскую армію, ствараючы пачуццё самасупакоснасці ў адносінах да небяспечкі вайны.

З гэтага выглядае, што заданнем савецкіх письменнікаў ёсць ствараць пачуццё „несамасупакожнасці“ і „небяспечку вайны“. Але чытаем далей.

— Жукі Зарэмбоўскі (даслоўна так і напісана ў „Л. і М.“ — рэд.) выключаны з партыі за нацдэмаўшчыну, які сядзеў за адказным сталом рэдакцыі „Полымя Рэвалюцыі“ і ў № 8 гэтага часопісу надрукаваў урывак з гэтай варожай нам кнігі. („Бура ў кашарах“ — рэд.).

Член (сябра — рэд.) камсамолу Кавальскі замест бальшавіцкага падыходу да спраў, што рабілася ў польскай сэкцыі, праявіў двурушніцтва, адначасна хвалячы сваю сувязь з Сьлівінскім, цяпер выкрытым ворагам.

Здыўляе маўклівасць і пасмынасць камсамолкі Раманоўскай, якая спакойна прымае да сэрца ўсе справы польскае сэкцыі ССПБ.

Гэтых фактаў хіба досыць, каб зрабіць належны вывад.

З гэтага ўсяго відаць, што знаходзяць трацкістых у Саюзе Сав. Письменнікаў Беларусі, пакульшто, у жыдоўскай і польскай сэкцыях. Пры гэтым цікава падгледзіць па чым камуністы сталінцы пазнаюць трацкістых і ў чым знаходзіцца гэтых апошніх проціўсавецкая дзейнасць?

Я. Лугавец.

Др. Ст. Грынкевіч.

У братоў украінцаў.

„ПРОСВІТА“.
(Працяг).

Вялікія і рознакія абавязкі „Просвіты“ перабіраюць пакрысе новыя ўстановы, якія што-раз багацейшае украінскае жыццё паклікае да дзейнасці, як „Літ.-Навуковае Таварыства ім. Шэўчэнкі“ (1873), „Рідна Школа“ (Украінскае Педагагічнае Таварыства) (1881). Заснаваная „Народная Рада“ (1880) ўзяла на сябе палітычную дзейнасць. З „Просвіты“ выйшла ініцыятыва закладзінаў „Зорі“, украінскага намісьніцкага таварыства (1884). У 1895 г. „Просвіта“ першая з украінскіх устаноў становіцца ўласніцаю собскага пэмяшчэння ў вялікай хаце на львоўскім рынку, дзе знаходзіцца яна і сёння. Да рэчы будзе сказаць, што каманія гэная—адзін з найпрыгажэйшых дамоў у Львове. „Просвіта“ дзейна прымае ўчасць у наладжванні украінскага эканамічнага жыцця цераз „Народню Торговлю“, спартовага—ў таварыстве „Сокіл“ (1894), сельска-гаспадарчага—ў „Сільскім Господарі“ (1903), коопэратыўнага—„Краёвы Рэвізыйны Саюз і „Краёвы Малачарскі Саюз“, блізка „Просвіта“ была пры пачатках свайго арганізаванага мастацкага украінскага жыцця і г. д. Можна было-б казаць, што шмат дзеяў іх арганізацыяў „Просвіта“ была быццам тая маці, якая не шкадуе ані пасегу ані працы, каб толькі ейным дочкам добра было.

Такая шырокая дзейнасць ніколі ня збівала „Просвіты“ з ейнае аснаўное лініі—выдавецкае працы ў форме рэгулярных выданняў кніжак і наладжвання чытальняў. Чытальні

і кніжкі гэта цэнтр працы. У першых гадах выдавецкае працы была звернута ўвага на школьныя падручнікі народных і сяродніх школаў. У 1871-76 гадох пабачыла сьвет 17 падручнікаў. Гэта быў фундамент для школьнае прэсы. І хаця гэная колькасць школьных кніжак невялікая, аднак слушна казаў адзін з дзячоў просвітных (Барвінський): „гэта адна з нашых найвялікшых перамогаў“. Наладжаньне украінскага школьніцтва — гэта быццам цывілізацыйныя хрэсьбіны украінскага народу ў новачасную пару. Выдацьне падручнікаў раўняе той дзеяч да факту хрэсьбінаў Русі.

І тутакі зноў малая дыгрэсія да справаў беларускіх. Хаця ня меў я шчасця быць у бліжэйшым кантакце з беларускаю школаю і ня ўмею мо' як след аданіць усе важнасці сваіх падручнікаў для школы, аднак, на мой розум, можна згадзіцца з вышэйпрыведзеным сказам і паглядом на важнасць гэнае справы. За беларусамі стаіць ужо здаўна тая героіская пара будавання фундаменту беларускае школы. Закінуць сабе як народу мы тутакі нічога ня можам. Мо' адно толькі, што ня ў прыклад іншым славянскім народам, мы лішне мала паказываем наворні нашае прызнаньне, удзячнасць, пашану сваім змагарам у галіне асьветнай. Маса не абойдзеца без прозьвішчаў. Факты канкрэтныя і прозьвішчы будуць заўсёды зоркамі на небасхіле, пакуль ноч на двары. Трэба, каб кожнае выданьне для народу (календары, прэса) заўсёды па меры магчымасці паказвалі на нашых здабчы і адцёмлівалі павадыроў. Ёсць і безназоўныя змагары, скажам вёска, якая складала дэкарацыі на беларускія школы ў 1926-27 гадох. Трэба, каб і з гэтым „няведаным героем“ народ пазнаёміўся.

„Просвіта“ адначасна з падручнікамі выдае папулярныя кніжкі. Папулярная кніжка вялікага значэння, хаця вельмі нялёгка. Напісаць папулярна, не азначае напісаць „абы-як“. Кажуць, што напісаць папулярна і добра шмат трудней, чымся напісаць падручнік для высокае школы. „Просвіта“ знайшла такога чалавека, які зраб ў вельмі добры пачатак „Зорею“. За гэтаю кніжкаю пайшлі іншыя і да 1935 году бачым выданыя 603 кніжкі ў колькасці 3.395.171 экзэмпляраў. Паводле зместу кніжкі гэная вельмі рознакія. Ёсць паміж імі апошні са зместам гістарычным, кніжкі географічныя, гаспадарчыя, жыццёпісы і г. д. Кніжкі былі больш-менш аднаго фармату, часта багата ілюстраваныя.

Незалежна ад друку, распаўсюджваньне кніжак — гэта другая вельмі важная праблема. Мала надрукаваць кніжку, трэба, каб яна папала ў рукі чытача. Пачаткава прадавалі іх сябры арганізацыі, прадавалі адумысловыя агенты — прадаўшчыкі, сябры брацтваў царкоўных, крамнікі і г. д. Ад 1876 г. згодна з перамененым статутам кожны сябра даставаў за сваю складку ўсе выданьні „Просвіты“. Практична і жыццёва вельмі важны параграф у статуте. Дзякуючы яму ня было клопату з распаўсюджваньнем, а прынамся было шмат лягчэй даставіць кніжку на вёску.

Календары ў выданьнях „Просвіты“ займаюць пачэснае месца. Календар, дзякуючы ўмеламу падыходу да выдання, заняў высокае месца і незаступімае ў хаце селяніна. Сваёю якасцю і зместам ён апраўдаў сябе і быў часта адзіною крыніцаю ўсіх патрэбаў селяніна і даваў адказ на пытаньні і нацыянальныя і гаспадарчыя, і юрыдычныя і ўсякія іншыя. Побач з папулярнымі кніжкамі ідзе ад

БЕЛАРУСЫ! Дамагайцеся для сваіх дзяцей школы ў роднай мове — падавайце школьным уладам дэкларацыі на беларускую школу!

U litoŭcaŭ

Skolki ŭ Litwie wyjŝla kniŝak i braŝur. U Litwie lik kniŝak i braŝur z koŝnym hodam raŝcie i pawialiwajecca. Pawodle litoŭskaj statystyki wydawiectwa tam wyhladaje hetak: 1923 h. — 763 tomy (u tym liku ŭ litoŭskaj mowie — 712), 1929 — 1926 (palitoŭsku — 872), 1930 — 961 (palitoŭsku — 895), 1931 — 1069 (palit. — 1007), 1932 — 906 (lit. — 808), 1933 — 899 (809), 1934 — 958 (840) i ŭ 1935 — 964 (lit. — 865).

Pawodle ŝmiestu wydawiectwa hena dzielicca hetak: ahludna ŝmieŝtu 87 (u lit. mowie — 84), filozofija — 15 (12), teolohija — 103 (86), hramadzkiŝa nawuki — 184 (141), mowaznaŝtwa — 21 (14), muzykalnija — 85 (82), praktyčnyŝa nawuki — 146 (142), mastactwa i sport — 49 (49), literatura, beletrystyka — 166 (156), historyŝa i hieohraŝija — 108 (lit. — 102).

Jubilej T-wa ŝw. Kazimiera. Uŝo 30 hadoŝ, jak u Litwie pracuje T-wa ŝw. Kazimiera, wydajučy i paŝyrajučy karyŝnyŝa knihi, časapisy i inŝyŝa druk. Dziela aŝiahnieŝnia swaŝej mety, T-wa arhanizuje drukarni, kniharni, kljoski, ahientury, naładŝwaŝe lekcyi, kursy, akademii. Dzieŝie ŝwa ŝiszej Litwie, a tak ŝa i ŝiaroŝ litoŭskaj emihracyi zahranicaj. Centr hetaha T-wa ŝw. Koŝnie.

T-wa ŝw. Kazimiera ŝ Litwie — adno z najbolŝych wydawieckich pradprwjemŝtwaŝ. Dahetul jano wydaŝa 660 roznaha ŝmieŝtu pracau, jakich ahlulny lik ekzemplaraŝ daŝiahaje 3 miljonaŝ.

Praz uwieŝ čas ŝisnawaŝnia T-wa ŝarŝynioŝ jaho i kiraŝnikom ŝŝaŝlajecca praŝat Dombroŝski Jakŝtas.

Zakrywaŝu i spynlajuč. Wilenŝkija litoŭŝkija hazety pawiedamlajuč, ŝto administracyjnija ŝlady daŝej zakrywaŝu i spynlajuč litoŭŝkija kulturna-praŝwietnija arhanizacyi ŝ naŝym kraŝ.

Hoŝ z Ameryki. U minulym tyŝdni adwiedaŝ wilenŝkich litoŭcaŝ i ŝich arhanizacyi adw. Bagdŝitunas, jaki ŝtala prabywaŝe ŝ Amerycy.

Pastajanny litoŭŝki teatr. Wilenŝkija artyŝty arhanizujuč pastajanny litoŭŝki teatr, jaki budŝie abŝluŝwač Wilniu i prawincyju.

Zasudziŝi redaktara. 2.X. Haradzki Sud zasudziŝ red. „Viln. Ryt.“ J. Nowika za ŝkanŝfiskawany Nr. 28 hetaha časapisu na 7 dzion aryŝtu.

25-lečcie ŝwiatarŝtwa. 4.X. wiedamy litoŭŝki dzieŝač ks. Fr. Bialaŝ-

Praŝda wočy kole

Zamieŝt adkazu „Ilustr. Kur. Codz.“

U 38 Nr. „Bieŝ. Kr.“ my pamiaŝcili artykul „Dziŝnaja adnabokaŝ“. Artykul hety napisany z nahody paŝtyrŝkaha liŝtu, wydanaha plenarnym synodam polŝkich biskupaŝ, jaki adbyŝsia ŝioleta ŝ kancy ŝniŝnia ŝ Ćenŝtachowie. U henym artykule, jak hetawidač i z jaho nazowy, my padčorknuli adnabokaŝ polŝkich biskupaŝ u sprawach palityčnych, ŝocyalnych i nacynanalnych. Zrabili my hetasusim račowa i praŝdziwa, wykazawaŝu ŝreŝcie naŝaje najhŝybieŝŝaje prakanaŝnie, ŝto kali idŝie ab chryŝcijanŝtwa na bieŝlaruskich ziemlachs, dyk jano moŝa pamysna raŝwiwacca tolki tady, kali zamieŝt ŝuŝyncaŝ, pryŝduč rodnyŝa paŝtry, biskupa bieŝlaryŝy, jak katalickija, tak i prawaŝlaŝnyŝa.

Woŝ ŝa na hety naŝ susim abjektyŝny artykul „Ilustr. Kur. Codz.“ (4. X.36), nia chočyčy ci moŝ i nia moŝyčy zrazumieč, ŝto katalictwa nie pawinna byč palityčnaj kramkaj polŝkaha nacynanalizmu, a reliŝijna-kulturnaj wartaŝciaŝ koŝnaha, čto tolki da jaho chiniecca, ci hetabudŝie adŝinka ludŝkaja, ci narod, paprawakatersku prypiswaje nam toŝe, čaho i ŝwaŝnia niema ŝ naŝym artykule, jak abarona Kramla, budŝeŝnie irredenty na ŝŝchodnich ziemlachs Polŝkaj Respubliki i t. pad.

Slowam, praŝda wočy kole i praŝda ŝŝkrywaŝe ŝŝlu iŝŝywaŝ polŝkaha krakaŝŝka bruŝoŝca.

Kuplajecce nowy bieŝlaruski iljuŝtrawany lemantar, uŝlony S. Paŝuloŝwiczam, pad nazowam

„Першыя Зернятки“

беларуская граматка для хатняга навучання. З многімі малюнкамі У. Паўлюкоўскага, Я. Драздоўіча і іншых. Выданьне Я. Малецкага. Бачын 96, фармат 8°. Ёсць гэта прыгожая кніжка для дзяцей і старэйшых. Купіць можна ў кожнай беларускай кнігарні ў Вільні і на правінцыі. Цана пры выпісваньні з перасылкай: да 10 экз. па 50 гр., ад 10 да 20 — 45 гр., ад 20 да 50 — 40 гр., ад 50 і ўзыш — 35 гр. Галоўны склад: Беларуская Кнігарня „Пагоня“ Вільня, Завальная 1.

ŝki ŝwiatkawaŝ 25-lečcie swaŝho ŝwiatarŝtwa. Na ŝwiatkawaŝni byŝ takŝa i pradŝaŝnik ad bieŝlaruskaha hramadzianŝtwa.

Prýsud kary ŝmierci začwierdŝany.

Sprawa S. Prytyckaha ŝ Apelacyjnym Sudzie.

U minulym tyŝdni razhladaŝia ŝ Wilenŝkim Apelacyjnym Sudzie sprawa Sierŝieja Prytyckaha, zasudŝanaha ŝioleta wiasnej Wilenŝkim Akruŝnym Sudom na karu ŝmierci.

Sierŝiej Prytycki 23 hadoŝ z w. Harkawičy, kala Bieŝastoku, bieŝlarus, abwinawačany za toŝe, ŝto ad 1929 h. supracoŝničau u K.P.Z.B. i ŝto 27.1.1936 h u zaŝ Wil. Ak. Sudu padčas sudowaje rasprawy stralaŝ u funkcyjanara ŝledčaj palicyi.

Prytycki wyŝaŝniaŝ, ŝto chacieŝ zabieč „prawakataru“ I. Strelčuka, a funkcyjanara palicyi zabiečwač nia mieŝ namieru. Dalej Prytycki kazaŝ: — „Uŝia „Zachodnija Bieŝlaruŝ“ wieda-

je prawakataru, katory nahawarwaŝ na prastupŝtwa, a paŝla addawaŝ aŝuŝkanych u ruki palicyi. Dziela hetaha paŝtanawiŝ adamŝcič jamu, a dziela taho, ŝto nia moh inŝym ŝpasaŝam hetaha zrabieč, prybyŝ u Wilniu i swaŝju paŝtanowu wykanaŝ u Sudzie.“

Prakuror dakazwaŝ, ŝto Prytycki dzieŝaŝu pa nakazu C.K. KPZB i damahaŝsia začwierdŝaŝnia prýsudu pierŝaj instancyi.

Apelacyjny Sud, wysŝuchaŝy dokazy ŝaron, prýsud Wil. Ak. Sudu začwierdŝiŝ.

Abarona Prytyckaha padaŝe kassacyju.

Prahrama hiŝpanskich paŝstancaŝ

U proŝłym numary my padaŝali, ŝto hienaraŝ Franko, jaki padniaŝ u Hiŝpanii paŝtaŝnie prociŝ republiŝkanskaha ŝadu, abwieŝčany paŝtanskimi hieneraŝami i pawadyran. i faŝyŝtaŝskaj i manarchiŝtyčnej partyjaŝ načalnikam Hiŝpanii.

Hien. Franko, paŝla abwieŝčania jaho načalnikam Hiŝpanii, praz radyjo abwieŝciŝ prahramu swaŝej palityki. Prahrama hien. Franko — hetaprahrama faŝyŝtaŝska-manarchiŝtyčnaja. Najwyŝeŝija ŝtanowiŝč ŝ dziaŝrŝawie m.ŝjuč zajmač wajsŝkowyŝ; nia wyklučajecca i adnaŝleŝnie manarchii.

Woŝ na ŝto padnijaŝ paŝtaŝnie. I tolki za toŝe, kab apiorŝysia na faŝyŝtaŝ adnawič manarchiju, hetulki praliwajecca ŝ brataboŝčaj wajnie krywi i hetkija wialikija robiacca ŝpustaŝeŝni ŝ kraŝ.

Da taho, ŝto byccam paŝtancy padniali brataboŝčuju wajnu ŝ abaronie chryŝcijanŝtwa, hien. Franko nia pryznaŝsia. A dziela taho, ŝto worahi republiŝkanskaha ŝadu hetak mocna kryčae ab chryŝcijanŝkaŝi paŝstancaŝ, jakija wajujuč tolki byccam u abaronie reliŝii, hiŝpanski arcybiskup Jorku wydaŝ paŝtyrŝkaje paŝlaŝnie da swaŝich wiernych, u jakim wystupaŝe woŝtra prociŝ atumaniwania hramadzkaŝ apiniŝ čwierdŝaŝniem, ŝto hiŝpanskija paŝtancy byccam wajujuč u abaronie chryŝcijanŝtwa i prociŝ biazboŝnictwa.

Slowam, mora iŝŝy nawakoŝ hiŝpanskaha piekŝla. Samo piekŝla zŝyja ludŝi ŝarŝjucca zaŝlaŝnič wysŝokaj ideŝaj chryŝcijanŝtwa.

UWAHA!

Mnohija Čytačy „Bieŝ. Krynicy“ ŝalacca na niedaručanie im naŝaj hazety.

U hetaj sprawie Redakcyja „Bieŝ. Krynicy“ ŝwiarnuŝlasia da Dyrekcyi Poŝty ŝ Wilni.

Paŝtowyŝa ŝlady zapeŝnili nas, ŝto jany nie tolerawali i nia buduč tolerawač nijakaj nieakuratnaŝci ŝ funkcynach poŝty; u sprawie niedaručania „Bieŝ. Krynicy“ prawiaduč ŝledŝtwa i ŝsie nieakuratnaŝci buduč napraŝileny.

Dziela naprawy nieakuratnaŝci ŝ daručanni „Bieŝ. Krynicy“ proŝim Pawaŝanych Čytačoŝ padaŝač u naŝuju redakcyju fakty hetaj nieakuratnaŝci, jakija my budziem ŝkiroŝwač adpawiednym paŝtowym ŝladam.

REDAKCYJA „BIEŝ. KRYNICY.“

UWAHA!

1904 г. выдавецтва пад назовам „Українське письменство“, дзе друкуюцца творы маладых, новых аўтараў. Да 1928 г. выйшла тутак 25 тамоў у прыгожай вокладцы.

З мэтай масавага распаўсюджвання, у першую чаргу паміж школьнаю моладзьдзю, па грашовай цане ішлі дробныя маленькія кніжачкі г. зв. „Просветныя лісткі.“

Апрача кніжак „Просвіта“ выдавала часопісы. Першым часопісам было „Письмо з Просвіты“, потым „Чытальня“, „Народня Просвіта“, „Аматорскі Тэатр“, „Бібліотэчны Пораднік“, апошнімі гадамі выходзіць паважны орган „Жытця і Знаньне.“

Таварыства выдае абразы, альбомы, карты гістарычныя і географічныя

Няма арганізацыі без сяброў. Сябры ў „Просвіце“ ня толькі даюць складкі. Яны карыстаюцца тымі прывілеямі, што за сваю складку дастаюць выданні, друкованыя коштам арганізацыі. Побач з сябрамі, якія належаць персональна, ёсць іншыя сябры — цэлыя чытальні. Розніца паміж імі тая, што належаць да чытальні, ня трэба плаціць сяброўскіх складак у цэнтралю, а за малою платою можна ўсё чытаць на месцы ў чытальні. Для арганізацыі доўгі час была важная праблема адноснаў да абедзвёх катэгорыяў сяброў. Карысныя грашова было-б, каб усе належалі персональна. Затое цераз чытальню можна было мець большую колькасць сяброў; беднаму-ж сялянину лягчэй было заплаціць дробную суму да чытальні. Дык ідэйна таварыства выйгравала, трацячы грашова. З канцом 1935 г. было фізycznych сяброў (тых, што належалі персональна (28064) дваццаць восем з гакам тысяч людзей). Чытальняў было 2061 ды іншых арганізацыйных установаў (аркестры, тэатральныя гурткі і г. д.) 1068.

У менаваных 2061 чытальнях было 275.324 дзейных сяброў, у гэтым ліку 205.981 мужчынаў і 65.174 жанчынаў. Паводле справядчы галоўнае ўправы, вышэй пададзеныя цыфры маюць на ўвазе толькі дзейных сяброў — тых, што плаціць рэгулярна складкі і прыходзяць на складкі. Рахуючы і менш актыўных, колькасць сяброў даходзіць да 500.000 (поў мільёна).

Чытальні маюць свае бібліятэкі ў колькасці 2915 з 581.202 кніжкамі. Побач сталых бібліятэкаў існуюць вандроўныя ў ліку 164 з 6233 кніжкамі. У працягу трох апошніх гадоў працыва 2.589 480 кніжак, так што на аднаго чытача выходзіць больш-менш 10 кніжак.

Гэтыя цыфры гавораць сама за сябе. Да таго трэба сказаць, што наладжанае апошнімі гадамі супольнае чытаньне („чыткі“) карыстаюцца вялізарным паспехам. Пры кожнай нагодзе, пры кожнай магчымасці чытаюць грамадою кніжкі, газеты, вядуць на тэму працыва дыскусію. У працягу апошніх трох гадоў было гэтак чытак 345.000, на іх было прысутных да 2.000 000 народаў. Пададзеныя цыфры не абшопліваюць лекцыяў паасобных ці ў цыклях, якіх у апошніх трох гадах было 40.283. Далей ідуць яшчэ курсы, нарады і г. д.

Каб яшчэ паказаць на адну галіну працы, скажу, што ў канцы 1935 г. працавала 2016 тэатральных гуртоў з 40.320 сябрамі. Гурткі гэтыя зрабілі ў працягу толькі трох гадоў 19.863 тэатральных пастановак.

Хаця іншая асветная ўстанова — „Рідная Школа“ — займаецца адукацыяю школамі, аднак „Просвіта“ вядзе незалежна некалькі прэфэсыянальных школаў, з якіх трэба было-б аддзіць гаспадарчую школу ў Міловані (хлопцоўская), у Угэрах Вянявскіх (дзявоцкая).

На тое, каб весці такую працу, патрэбныя грошы. Адных толькі сяброўскіх складак

арганізацыя мела да 1928 г. 364.971 аўстрыйскіх каронаў, 17 з гакам мільярдаў польскіх марак, 137 172 златовак. Ясна, што адныя толькі сяброўскія складкі не далі-б магчымасці падтрымаць білянс. Да складак прыходзяць дапамогі, ахвяры, даходы з маемасцяў арганізацыйных, даходы з собскіх выдзянаў і адумисловых фондаў, ахвяравання грамадзянамі ў капіталах, замлі дамох і г. д.

„Просвіта“ жыве ў стульнай лучнасці з эміграцыяю і пакуль гэта было магчыма з Прыдняпроўскаю Украінаю. Эміграцыя украінская раскіданая амаль не па ўсёй зямной кулі. Усюды, дзе ёсць грамада сьведомых людзей, наладжываецца асьветная праца. Бачым „Просвіту“ ў Амэрыцы (Злучаныя Штаты, Канада, Бразылія), Сібіры, Югаславіі, Францыі. Асобнае месца займае „Просвіта“ ў Букавіне, Закарпацці, Прыдняпроўшчыне, Кубані.

Вельмі мала, дробная жменька фактаў і цыфраў за 68 гадоў бязупыннага змаганьня за народ, за ягоную долю, за ягоную будучыню. Баюся, што ня змог я пераказаць усяго, каб чытач прынамся крыху ўявіў тую магутнасць арганізацыі, што расьце бязспынна і ў такім тэмпе, што сяньня амаль няма такога найменшае украінскае вёсачкі, дзе ня было-б чытальні „Просвіты.“ Якая вялізарная сіла дынамічная ў гэтых сотнях тысяч людзей, якія ня ўмелі-б ужо здаецца жыць без „Просвіты!“ „Просвіта“ гэта экзамен сьпеласці украінцаў у Галіччыне, гэта паказальнік жывучасці народу.

Не хачу праводзіць ніякіх аналягіяў, не хацеў бы ставіць побач украінскіх імпонуючых цыфраў нашых беларускіх. Нашая сапраўднасць, нажаль, лішне далёкая ад іхняга багацця... А толькі падумаць трэба, што гэта выплады саматужнае грам. працы! Вывад зробім мы ўжо сама-

Razwał „załatoha bloku“ dziaržaŭ.

My ŭžo padawali ab dewaluacyi ŭ Francyi i Šwajcaryi. Pajšła na dewaluacyju tak sama i Halandyja.

Takim čynam razwaliŭsia „załaty blok“ dziaržaŭ ŭ Eŭrope, a ŭzdryh hetaha razwału byŭ taki silny, što ŭzrušyŭ asnowy finansawaj palityki i zrabiŭ sapraŭdnuju rewaluacyju ŭ palitycy cenaŭ, a tak ŭ palitycy mižnarodnych finansowych suadnosinaŭ i zabawiazańniaŭ, udarajučy pa ŭstabilizawanych walutach inšych dziaržaŭ.

Pad udarami razwału hetaha „załatoha bloku“ zachistaŭsia i łatyski łat. Z Ryhi padajuč, što łatyski ŭrad, pad upływam hetych finansowych pa-

dziejaŭ, raŭny zdewalawać łat na 40 proc. Heta samaje maje zrabić hišpański ŭrad, a tak ŭa zbirajecca abnizić cenu swajho lira i Italija.

Nie sakret, što ciapier niama ŭžo ŭ świcie peŭnaj, trywalej waluty. A jak niama peŭnaj waluty — niama dobraha mižnarodnaha hendlu, niama dawieru dla finansowych dehaworaŭ i niama dawieru da finansawaj palityki ahułam.

Słowam, u Eŭrope pačalasja pierastrojka finansawaha ładu. Jakija buduć naśledki hetaj pierastrojki — pakaža budučynie.

Roznyja wiestki

Skaryna ŭ Haradku. Sioleta pry-padaje 450-lećcie naradžeńnia pieršaha biełaruskaha drukara Fr. Skaryny. Biełarusy hety jubilej naležna adznačyli ŭ Wilni i na prawincyi U Haradku, jak padaje „Kur. Wil.“ (ale ŭ katorym — Maładečanskim ci Biełastockim?) u pamiać 450 letniaha jubileju nazwana adna wulica imianiem Fr. Skaryny.

Biełaruskaja pieśnia ŭ radyjo. U minułym tydni praz radyjo z Wilni nadawali aŭdycyju „Lato na Wilenščyżnie“, u jakoj propiejany biełaruskija žniŭnyja pieśni. Spieŭ hety pamastocku wykanau biełaruskich chor pad kiraŭnictwam R. Šyrmy.

Dziŭnaje stanowišča wilenskaha radyjo da biełaruskaj pieśni, adkul ani adnym słowam nie pajaśnili, što heta pieśni biełaruskija. Słuchajučy razjaśnienńa biełaruskich letnich zwyčajau i nie pačuŭšy ani słoŭca, što heta zwyčaj i pieśni biełaruskija, wyhladała heta ŭsio nadta tendencyjna. Słowam, biełaruskiju pieśniu padawali ŭ polskich spawiwačoch.

Padobnaja aŭdycyja z biełaruskimi pieśniami maje być nadawana i ŭ niaździelu 11 h. m.

Čarhowy palityčny pracas u Lwowie. Na 19 h. m. naznačany ŭ Lwoŭskim akružnym sudzie čarhowy palityčny pracas Mikoły Łebeda, jaki zasudžany ŭ Waršaŭskim procesie na daśmierťnuju katarhu i Ściapana Dołinskaha. Ich abwinawačwajuč, što jany zarhanizawali zbrojny napad na poštu kala Lwowa, u jakim brali ŭčasć Biłas i Danilyšyn.

Z POLŠČY

Sioletni ŭradžaj. Sioleta ŭ Polščy ŭradžaj pšanicy byŭ lepšy ad letašnlaha, za wyniatkam Wilenskaha wajawodztwa i Pamorja. Žyta ŭradziła slabiej, a ŭ Wilenskim wajawodztwie i na Pamorji najhorš. Jačmien tak sama byŭ slabiejšy ad letašnlaha. Awios i bulba ŭradziłi tolki ŭ centralnych wajawodztwach, a najslabiej uradzili ŭ Wilenščyżnie.

Žjezd „Wyzwolenia.“ U minułym tydni ŭ Waršawie adbyŭsia žjezd partyi „Wyzwolenia.“ Žjezd pryniaŭ rezalucyju, u jakoj deklaruje, što „Wyzwolenie“ budzie stajać za ŭmacnienńe abarony dziaržawy, za aświatu dla šyrokich masaŭ i za žmieniu ziamielnaha ładu. Žjezd wysłaŭ pazdraŭleńnie Kamandzieru hien. Rydz-Śmihłamu.

Maładyja fašysty. Častka maładych „wšechpolakuw“ z „Prosto z Mostu“ dakazwajuč, što kanišna patrebna ŭ Polščy nowaja fašystaŭskaja partyja, jakaja abjadnala b nia tol-

ki polskijsa masy, ale tak ŭa ukrain-skija i biełaruskija.

Słowam, — „mudraść maładych.“

Z ZAHRANICY

Śmierć premjera Madziarščyny. U Minchenie ŭ sahatoryi 6 h. m. pamior premjer Madziarščyny Gembeš. Pamioršaha premjera Gembeša pierawieźli ŭ Budapešt, dzie ŭračysta pachawali.

Pieramoha socyjalistych u Danii. Niadaŭna adbyłisia wybary ŭ Danski senat, u jakich socyjalisty zdabyli bolšaść mandataŭ. U Danii ŭlada ŭ rukach socyjalistych ŭžo pieć hadoŭ.

Parlamanckija wybary ŭ Šwecyi. U minułym miesiacy adbyłisia ŭ Šwecyi parlamancckija wybary. Na wybarach zdabyli bolšaść socyjalisty.

Krywawyja sutyčki ŭ Palestynie. Miž arabami i žydami ŭ Palestynie ŭščiaž adbywajucca krywawyja sutyčki. Anhielskae wojska namahajecca ŭspakoić hety antahanizm, ale jamu nia ŭsiudy ŭdajecca, bo araby wystupajuč i suproć anhielskaha wojska.

Japonija ŭ Kitai. Užo niekalki hadoŭ Japonija biaskarna załazić u hlyb Kitaju i tam trebuje ad kitajskich ŭladaŭ tak pastupać, jak wyhadniej Japonii, a kali kitajcy nia słuchajuč, japoncy hraziać wajnoj.

Abisynija budzie wajawać dalej z It-lilaj. Wajna ŭ Afrycy Italii z Abisynijaj nia spynlena. Italijancy zaniiali daśiul tolki tracinu Abisynii. U nieakupawanaj čaści Abisynii jošč nie-zaležny abisynski ŭrad i abisynskaja armija. Abisynskaje wojska napadaje na italijanskija wajennyya addzieły inie daje italijancam zahaspadarwacca. Abisyncy zbirajucca prahaniać akupantaŭ z swajej krajny.

Aryšty rabinaŭ u Saw. Biełarusi i Ukrainie. Z Maskwy padajuč: u Saw. Biełarusi i Ukrainie arištawali 32 rabinaŭ, miž katorymi i wiedamaha „cudatwornaha“ rabina z Babrujska. Rabinaŭ padazrazajuč, što jany majuć suwiaz z trockistymi.

Radek arištawany. Wiedamy sawiecki publicyst, jaki pachodzić z Halicyi, K. Radek u Maskwie arištawany. Jon zapadozrany ŭ trockiźmie.

Waŭki i dzikija świni. U Słonińskim pawiecie pajawiliasia śmat waŭkoŭ i dzikich świni, waŭki napadajuč na żywioł, a dzikija świni ryjuć bulbu.

Raŭni śnieh. U prošłym tydni ŭ Dziśnienščynie wupaŭ śnieh, jaki ŭdzień adnak zhinuŭ.

Пісьмы з вёскі

З жыцця нашай моладзі.

в. Сенькевічы, Косаўскага пав. У цяжкім палажэньні апынулася беларуская моладзь. У вёсцы трудна залажыць беларускую арганізацыю. Аб арганізацыях палітычнага характару нашая моладзь ня руліца, але аб арганізацыі культурна-асьветнай усьцяж турбуецца.

Польскія арганізацыі культурна-асьветнага характару ня могуць зрабіць таго, што павінны зрабіць, бо яны чужыя і ня цікавыя беларускай моладзі.

У нашай ваколіцы, у многіх вёсках ёсьць польскія арганізацыі, але нідзе ня чуваць, каб яны праявілі свой уплыў і каб што добрае зрабілі. У тых вёсках, дзе ёсьць польскія арганізацыі, так сама моладзь займаецца п'янствам і разбоямі.

Спаўную мінуўшчыну мае нашая вёска з тых часоў, калі ў нас быў гурток ТБШ, які вельмі добра разьвіваўся. Тады была ў нас польска-беларуская школа, была беларуская бібліятэка-чытальня і тады часта ладзілі беларускія прадстаўленьні. Цяпер гуртка ТБШ няма... На месцы гуртка ТБШ нейкі інструктар залажыў „Кола Младзёжы Вейскай“, якое летась развалілася.

Сёлета нашая сьведомая моладзь і старэйшыя хацелі залажыць гурток Бел. Інст. Гасп. і Культурны, на які былі падашы адміністрацыйнай уладзе заяву, але „пагаварышы“ з паліцыяй, ад гуртка Б.І.Г.К. адказаліся.

USIAČYNA

Самасьведомасьць культурнага і палітычнага асобнасьці.

У гісторыі адраджэньня кожнага народу заўсёды насампярш прабуджалася самасьведомасьць культурнага — самасьведомасьць сваёй асобнасьці, самасьведомасьць сваёй прыналежнасьці да іншай нацыі. Ідэя аб палітычнай асобнасьці зраджалася заўсёды пазьней.

Так было ў Litwie, Łatwii, Estonii, так абывалася адраджэньні ў Čechau, Irlandcau, так адбывалася ў Ukraincau і па такой лініі jdzie адраджэньні Biełarusau.

Wiedajučy, što hetki zakon nie-abchodnaści kulturnaha ruchu, jaki papieradzae ŭsiaki ruch palityčny, nie

Sialanskija sprawy.

Sialan najbolš cisnuć try sprawy: biezziamielle i małaziamielle, biezraboćcie z pryčyny biezziamiella i małaziamiella i handlowy wyzysk.

U tych krainach, dzie sialanie z robotnikami majuć rašajučy ŭplyŭ na ŭladu, tam usiudy starajucca naprawić hetaje licha.

Dziela hetaha sialanskija arhanizacyi i palityčnyja partyi, kali jany sapraŭdy baronić sialanskija sprawy, zaŭsiody jduć razam z sapraŭdnymi robotnickimi arhanizacyjami i partyjami na supracoŭnictwa, kab supolna baranić swaje intaresy i sialanskija i robotnickija.

Baronić sialanskija sprawy i sialanskija intelihienty, jakija ŭstupajuč u rady sialanskich arhanizacyjau ino-časćiej bywajuć pawadyrami arhanizacyjau.

Uwaha!

Wyznačany da 31 kastryčnika h. h. srok padpisywańnia konwersyjnich umowaŭ na Akceptacyjni Bank žjaŭlajecca akančalnym i adterminowany nia budzie.

Dziela hetaha daŭžniki-ziemlaroby, jakija majuć daŭhi ŭ instytucyach drobnaha kredytu — Bankach, Kasach Stefčyka, wałasnych bankach pa pazykam atrymanym pierad 1 lipnia 1932 hodu, pawinny wykarystać estaŭšy čas, kab wykaneć usie patrebnyja dziela hetaha formalnaści i rasterminawać swaje daŭhi, praz Bank Akceptacyjni na 14 hadoŭ; pašla 31

Кепска, што няма ў нашых вёсках беларускіх арганізацыяў, але нашая моладзь і так ад сваёй беларушчыны не адрачэцца. У нас ёсьць ужо традыцыя барацьбы за родную справу. Моладзь помніць, як старэйшыя браты, сёстры, а нават іхнія бацькі вялі культурна-асьветную беларускую працу — помніць, як яны выяўлялі магутную сілу ў дамаганьні беларускіх школаў, колькі пабудавалі народных дамоў, колькі залажылі беларускіх бібліятэкаў і усё гэта самаахвярай працай.

Гэтае слаўнае мінулае нашая моладзь помніць і яна яго ніколі не забудзе. Селянін

Chutaryzacyja.

Turkielskaja wołaść, Wil-Trockaha pawietu. Dawoli šparka prawodzić ciapier u nas chutaryzacyja. Bliżej da Wilni ŭžo redka hdzie možna napatkać niaschutaryzewanuju wiosku, a ŭ našaj wołaści ŭžo tak sama palowa wiosak schutaryzawana, a druhuju palowu chutaryzujuc. Pryčynaj šybkaj chutaryzacyi jość małaziamielnaść. Nieredka možna bačyć paloski, šyryni ŭsiaho 1 metr. Dyk jak na ich haspadaryč?

Zadawaleńnie z chutaroŭ bywaje roznaje. Mnoha zaležyć ad kamornikaŭ. Časami papadajucca kamorniki, jakija nia chočuć ličycca z miascowymi abstawnimami i tedy ŭ takich wioskach paŭstaje celaja bura.

I adobnae možna bačyć u wioscy Kierdziejeŭcy. Ahułam u wioscy niezadawaleńnie i nieparadak.

K.

Ab wiestka

Adziny časapis dla biełaruskich dziaciej „PRALESKI“ wychodzić što miesiac u Wilni. Redakcyja przywaje ludziej dob-raj woli na padmohu — hrašmi, matarjałami i prapahandaj. Majemo wydawać samastojna i niezaležna ad inšych hazet i palityčnych kirunkau. „PRALESKI“ buduć zaležny ad achwiarnaści biełaruskaj. Naša meta — ŭzhadoŭwać dziaciej na zdarowych, enerhičnych i swabodnych hramadzian biełarusau.

Adras: „Praleski“ Wilnia, Zyhmuntoŭskaja Nr. 24—5.

Redakcyja „PRALESK“.